Nr 145 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZ...

Kraków, Poniedziałek 28 Czerwca 1926.

Rok XLV.

NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·—
Z odnoszeniem . . . 4·—
Z przesyłką pocztową 4·50
Za granicą . . . . 8·—
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41, Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Anglja i sowiety

Kraków, 26 czerwca.

Przeciągający się strajk węglowy w Anglji rujnuje tamtejszy przemysł i coraz bardziej utrudnia życie. Równocześnie rośnie zdenerwowanie wśród opinji publicznej, które często udziela się rządowi, w każdym razie niektórym jego członkom. Przedłużanie się strajku węglarzy przypisywane jest przez prawicowe koła angielskie przedewszystkiem **pieniężnemu poparciu ze strony sowietów rosyjskich.** Hipoteza ta składa się niewątpliwie z objektywnej prawdy i z polityki. Stosunek, w jakim obie te substancje są ze sobą wymieszane, nie jest dokładnie znany. Rząd zapowiedział przedłożenie parlamentowi dokumentów, mających ustalić zarówno fakt sowieckiej pomocy pieniężnej dla strajkujących jak wysokość przesyłanych sum. Dokumenty te istotnie zostały przedłożone onegdaj, ale wiązanych z niemi nadziei odkrycia i ustalenia faktycznego stanu rzeczy nie spełniły. Z drugiej strony jednak nie przyczyniły się one także do osłabienia zarzutów i do rozrzedzenia atmosfery, która między Anglją a sowietami staje się coraz bardziej gęstą.

Ostre przeciwieństwa rosyjsko-angielskie w sferze zagadnień polityki azjatyckiej stanowią stale właściwy i poniekąd tradycyjny korzeń waśni wieloryba z niedźwiedziem. Ponieważ teraz niedźwiedź wsuwa swoją na czerwono pomalowaną łapę do wewnętrznych spraw wieloryba, przeciwieństwa równie stare jak wielkie nabierają szczególnej ostrości i aktualności.

Rozdrażnienie, które temu procesowi towarzyszy, sprawia, że niechęci antyrosyjskie wyładowują się w Anglji wybuchami perjodycznemi. Przed sześciu tygodniami odbył się jeden taki wybuch zniecierpliwienia. Wówczas również mówiono o konieczności zerwania stosunków dyplomatycznych z sowietami, ponieważ dybią na całość imperjum angielskiego i sieją waśń społeczną w jego wnętrzu. Wkrótce jednak wybuch skończył się, ustępując miejsca refleksji, że zerwanie stosunków dyplomatycznych nie byłoby żadnym środkiem na niebezpieczeństwo sowieckie. Gabinet moskiewski prowadziłby bowiem dalej swoje knowania w Azji. Komintern pod pozorem solidarności robotniczej nie zaniechałby swoich dążeń i swojej propagandy wśród robotników angielskich, a tylko rząd jego brytyjskiej mości sam sobie wydłubałby niejako jedyne oko, którem oficjalnie i stosunkowo swobodnie może obserwować Rosję sowiecką od jej wnętrza, bo pozbawiłby się swego przedstawicielstwa w Moskwie.

To też Chamberlain zadziwił wówczas świat, oświadczywszy niespodzianie w Izbie gmin, że wprawdzie sowiety posyłają strajkującym węglarzom w Anglji subwencje pieniężne, ale nie jest to wcale tak źle, bo zawsze do Anglji przychodzą pieniądze. rząd zaś brytyjski osiąga nawet pewną oszczędność, o tyle mniej płacąc bezrobotnym...

Ale chłód ten i spokój nie trwały długo. Po kilku tygodniach, gdy dolegliwości strajkowe wzmogły się, wróciło zdenerwowanie, które znalazło wyraz aż w dwóch naraz gwałtownych wystąpieniach ministrów angielskich — Churchilla i Birkenheada przeciw sowietom. — Churchill oględniej, Birkenhead ostrzej i gwałtowniej zapowiedzieli jednak zgodnie **bliskie zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką** i wypędzenie z Anglji wszystkich sowieckich misyj handlowych. Nawet sam Baldwin uległ nastrojowi i w ostatniej swojej mowie publicznej w Kingsway Hall zajmował się obszernie problemem komunistycznym, dochodząc jednak do optymistycznego wniosku, że zdrowy rozsądek robotników angielskich stanowi najlepsze antidotum na płynącą z Moskwy truciznę.

Dokoła mów Churchilla i Birkenheada zrobił się wielki huk. W prasie angielskiej dyskusja rosyjska stała się jeszcze gorętsza niż dotąd. W Moskwie zaś urządzono nawet wielką demonstrację antyangielską. Ale w chwili, kiedy struna wydawała już swoje tony najwyższe i najbardziej żałosne, jakgdyby bezpośrednio przed pęknięciem, zimna refleksja stała się znowu panią placu. Na radzie koronnej znaczna większość ministrów **z Baldwinem na czele potępiła zbytnią ostrość wystąpień Churchilla i Birkenheada** i zażądała od nich kategorycznie, aby w publicznych swych mowach stosowali się na przyszłość ściśle do linji politycznej rządu, którą ustalają w pierwszym rzędzie premjer Baldwin i minister spraw zagranicznych Chamberlain. Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że komunikat z tego posiedzenia rady koronnej otrzymała do ogłoszenia agencja Reutera...

Po takich przygotowaniach stało się jasnem, że zapowiedziana na onegdajsze posiedzenie Izby gmin wielka debata rosyjska nie będzie stanowiła logicznego przedłużenia wystąpień oratorskich Churchilla i Birkenheada. Jakoż istotnie znowu Chamberlain stanął w szrankach, uzbrojony w wielką konew zimnej wody i oświadczył, że jakkolwiek Anglja mogłaby mieć słuszne powody do użalania się na politykę sowietów, to jednak **zerwanie stosunków dyplomatycznych z nimi nie jest ani wskazane ani przez rząd zamierzone,** ponieważ spowodowałoby to ponowne wielkie zaniepokojenie Europy...

Tak więc także i drugi z kolei wybuch niechęci antysowieckich uczuć w Anglji został **opanowany przez rozum polityczny,** rachujący ściśle i na zimno. W przyszłości wybuchy takie będą jeszcze niewątpliwie nieraz następowały, ale będą tak samo opanowane przez **nieubłagany rachunek,** a to z równych powodów, wśród których najważniejszym jest ten, że Anglja w obecnym swoim stanie socjalnym **nie czuje się na siłach i nie rozporządza środkami** bezpośredniego działania przeciw sowietom. Tem goręcej też musi ona pragnąć, aby takiego bezpośredniego działania mógł w danym razie podjąć się **ktoś inny i to bez względu na... siebie samego.** Jest faktem niewątpliwym, że Anglja i Rosja stanowią dzisiaj parę najbardziej nieprzejednanych antagonistów. Do starych bowiem i tradycyjnych przeciwieństw politycznych przybyły nowe, jeszcze ostrzejsze — socjalne. **Po linji też antagonizmu angielsko-rosyjskiego rozwija się najważniejszy współczesny proces w polityce międzynarodowej,** który z różnych względów powinien być szczególniej bacznie obserwowany i należycie rozumiany **właśnie** w Polsce...

(s-i).

Cztery projekty zmian konstytucji

Warszawa, 26 czerwca (AW). Do laski marszałkowskiej wpłynęły dotąd 4 projekty zmian konstytucji, a mianowicie PSL Piasta, ZLN., [illegible] konstytucji potrzeba podpisów 111 posłów, których nie mogło zebrać pośród siebie żadne ze stronnictw. **posłowie tych stronnictw podpisywali sobie wnioski wzajemnie.**

Wczoraj posłowie **Dubanowicz i Stroński** odwiedzili premjera Bartla. W rozmowie, jaka się rozwinęła na temat projektu Ch. N., co do zmian w konstytucji, **premjer zainteresował się** myślą powołania Rady Stanu, oraz projektami [illegible] staw.

Projekt ZLN. w sprawie zmian konstytucji **znosi wybory proporcjonalne,** zostawiając je jedynie w okręgach o ludności mieszanej, oraz przewiduje możliwość osobnych grup narodowościowych i wyznaniowych.

Podpisanie nominacji ministra spraw zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 czerwca. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał z datą 25 bm. na wniosek premjera Bartla nominację kierownika ministerstwa spraw zagranicznych **Augusta Zaleskiego na ministra.**

Definitywne obsadzenie teki ministerstwa oświaty spodziewane jest w ciągu najbliższych dni.

Prasa francuska o min. Zaleskim

Paryż, 26 czerwca (AW). Dziennik »Volonté« który jest, jak wiadomo, organem obecnego ministra skarbu p. Caillaux, wywierającego niemal że decydujący wpływ na politykę rządu, publikuje obszerny artykuł, podpisany przez Jana Luchaire. Artykuł ten jest **poświęcony sylwetce polskiego ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego.**

Autor stwierdza, że p. August Zaleski **należy do najwybitniejszych indywidualności nowego rządu.** Obszernie omówiona jest działalność ministra Zaleskiego z okresu wojny, w szczególności **rola, jaką odegrał w Londynie i Bernie. W Rzymie był pos. Zaleski jedynym Polakiem, który potrafił zjednać Polsce zaufanie** całego narodu włoskiego tak dalece, że **mógł pozyskać całkowicie poparcie Mussoliniego w dziedzinie pomocy politycznej, jak też i finansowo-gospodarczej.**

Autor zaznacza, że podobnie skuteczne wyniki pracy p. Zaleskiego w dziedzinie polityki zagranicznej są uzasadnione przez jego **wysokie kwalifikacje, gruntowną wiedzę historyczną** i głęboką znajomość zagadnień ekonomicznych. Artykuł p. Luchaire'a wywołał ożywione komentarze w tutejszych kołach politycznych.

Sanacja finansowa Francji przy pomocy wojska?

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 26 czerwca. Cały kraj domaga się **rządów silnej ręki. Caillaux** będzie musiał przeprowadzić bezwzględnie swój plan, o ile zechce utrzymać się na stanowisku czas dłuższy. **Parlament ma być odroczony na 3 i pół miesiąca.**

Caillaux przygotowuje budżet, odpowiadający obecnemu stanowisku finansowemu Francji. **Ścisła współpraca Caillaux z gen. Guillaumat oraz szefem sztabu wywołała żywe komentarze w kołach politycznych.** Kilku posłów oświadczyło dziennikarzom, że Caillaux będzie przeprowadzał sanację finansową **także przy pomocy sił zbrojnych,** co przypomina rok 48-my, kiedy to kryzys gospodarczy skończył się **dyktaturą wojskową.**

Caillaux domaga się szerokich pełnomocnictw

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 26 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Doumergue, **Caillaux przedłoży swój plan finansowy,** który ma być wniesiony do izby dnia 6 lipca, tak, aby **parlament mógł go załatwić** jeszcze przed ferjami tj. przed dniem 14 lipca.

Cały plan Caillaux ma się składać z 2 czy 3 artykułów. Caillaux **domaga się szerokich pełnomocnictw w zakresie zarządzeń oszczędnościowych, jakoteż rewizji różnych podatków,** między innemi podatku dochodowego.

O projektach stabilizacji franka niema jeszcze bliższych szczegółów. Zdaje się, że Caillaux zamierza **wzmocnić kurs franka kredytami zagranicznemi.** W kwestji układów z Waszyngtonem **Caillaux zachowuje się rezerwą.**

Jak podaje »Quotidien«, Caillaux domaga się dymisji gubernatora Banku francuskiego Robinata, który sprzeciwia się **ruszeniu rezerwy złota** z Banku państwa na rzecz stabilizacji franka i jest przeciwny niektórym punktom programu sanacyjnego. W razie odwołania Robinata ustąpiliby także inni członkowie dyrekcji banku. Następcą Robinata zostałby dyrektor Banku algierskiego **Moreau.**

Rozbudowa floty napowietrznej Stanów Zjednoczonych

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 26 czerwca. Prezydent Coolidge podpisał **program rozbudowy floty napowietrznej tSanów Zjednoczonych,** który przewiduje budowę 1.800 nowych aparatów lotniczych. Budowa ma się dokonać **w ciągu 5-ciu lat za sumę 85 miljonów dolarów.**

Pisma amerykańskie donoszą, że prasa japońska w odpowiedzi na to **domaga się podwojenia floty napowietrznej Japonji.**

Krwawe rozruchy na Ukrainie sowieckiej

Ludność wystąpiła w obronie uwięzionych duchownych

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Żytomierz, 26 czerwca. W więzieniu czerezwyczajki osadzono **200 duchownych różnych obrządków,** aresztowanych na Ukrainie. Wywołało to **krwawe demonstracje ludności przeciw wojskom sowieckim. Jest wielu zabitych.** Do krwawych rozruchów **doszło równie w innych miejscach na Ukrainie.**

TEATR SZKOLNY

O „teatrze szkolnym" niewiele się u nas pisze a mniej jeszcze myśli, podczas gdy gdzieindziej liczy on wielu entuzjastów nietylko wśród pedagogów, lecz także wśród zawodowych ludzi teatru (Kierżencew, Meyerhold, Lebiediew w Rosji, Ostrowski, Heckmann w Niemczech, Norman Mac Munn i Rouse w Ameryce). Entuzjazm dla teatru i teatralizacji w Ameryce doszedł do tego stopnia, że się tam dokonywa w szkołach dramatyzacji materjału naukowego na lekcjach.

Teatr szkolny, to bynajmniej nie „teatr w szkole", to nie małpowanie teatru zawodowego, któryby opierał się na repertuarze teatrów „prawdziwych" ani tembardziej na repertuarze tak zwanych „grafomińskich sztuk dziecinnych", lecz jest to instytucja, poświęcona „poezji i uskrzydlająca fantazję", która — w myśl żądań, jakie stawia Romain Rolland, teatrowi wogólności — „ma być źródłem radości i energji duchowej i służyć sprawie rozwoju duchowego człowieka, nie będąc jednak przytem ani trybuną pedagogji moralizującej ani też bezduszną dyletancką rozrywką".

Tak pojęty „teatr szkolny" musi być odrębną instytucją, posiadającą własny repertuar, własny styl i oprawę sceniczną. O takim to teatrze właśnie napisał niedawno, tragicznie zgasły L u c j a n K o m a r n i c k i ciekawą książkę,*) którą zainteresować się powinien nie tylko każdy czujny wychowawca młodzieży, ale również każdy człowiek teatru, aktor czy reżyser.

W książce tej (zawierającej liczne ilustracje i nuty) zebrał ś. p. Komarnicki, sam organizator takiego teatru i jego propagator, wyniki swych doświadczeń na tem polu i w sposób świadczący chlubnie zarówno o jego wszechstronnem przygotowaniu teatrologicznem jak i o twórczej intuicji realizatorskiej, przedstawił teorję i zasady teatru szkolnego, omawiając szczegółowo organizację i kierownictwo tegoż. Na wstępie polemizuje z uprzedzeniami niektórych pedagogów polskich, występujących przeciw teatrowi szkolnemu, ponieważ — ich zdaniem — „wyczerpuje się na aktorstwo wrażliwość dziecięcą, trwoni się nieopatrznie uczuciowość bujną i delikatną, czego rezultatem jest przesyt, histerja i przedwczesna starość". (!) W odpowiedzi na to wskazuje autor na wrodzony instynkt teatralności u młodzieży, która domaga się widowisk, chce uczęszczać na nie i sama w nich uczestniczy. Chodzi więc o to tylko, aby tym instynktem odpowiednio pokierować i zużytkować go w celach wychowawczych, do czego ma służyć właśnie „teatr szkolny", łącznie z t. zw. „laboratorjum teatralnem", gdzie przygotowuje się materjał i opracowanie sceniczne wybranych utworów.

Repertuar takiego teatru stanowić będą nie „wielkie" utwory klasyczne, ani wieloaktowe baśnie, ale drobne utwory poetyckie, piosnki ludowe, liryki, ballady, nowele, wyjątki z powieści, bajki i „commedia del'arte", t. j. „udramatyzowane" zdarzeń szkolnych, do którego wątku dostarczyłaby sama młodzież.

Nieograniczając się jedynie do ról mówionych, teatr szkolny powinien objąć obok recytacji muzykę, śpiew, taniec i mimodram. — Co się zaś tyczy dekoracji i kostjumów, bez których — rzecz jasna — obejść się nie można, to owe dekoracje i kostjumy tworzyłby chętnie sam uczeń na lekcjach rysunku i t. zw. „robót", gdzie zwykle nudzi się, nie widząc praktycznego celu swej pracy.

W jakim kierunku ma pójść owa praca inscenizacyjna i dekoracyjna, zależeć to będzie już od specjalnych warunków czy też upodobań kierownika i uczniów.

W każdym razie młodzież sama powinna obmyślać dekoracje, rekwizyta i wogóle całą oprawę sceniczną.

Również należałoby w „laboratorjum teatralnem" zainteresować młodzież współczesnemi metodami gry scenicznej, aby oderwać ich od naśladownictwa banalnego typu ekspresji scenicznej, przyczem jednak nie należy zapominać ani na chwilę, że nie chodzi tu bynajmniej o wyrobienie talentów aktorskich.

Większość pracy odbywa się właściwie w „laboratorjum teatralnem", gdzie pokazuje się na czem polega recytacja a swobodne opowiadanie, jak czytać wiersze i t. p., przyczem kierownik musi czuwać nad tem, aby praca nie utraciła sensu pedagogicznego i nie zeszła na manowce. Punktem wyjścia dla reżyserji jest przedewszystkiem r o z b i ó r l i t e r a c k i, dokonywany albo w laboratorjum albo na lekcji języka ojczystego, a rezultatem zupełna adaptacja utworu. Uczniowie muszą w laboratorjum ogarnąć szeroki teren analizy estetycznej. A więc zbadają dynamikę utworu, kompozycję, rozkład momentów dramatycznych, charakterystykę postaci, ich życie emocjonalne, ich wzajemne stosunki i koleje, indywidualizację mowy, tempo djalogu, nastrój, miejsce akcji, tło historyczne, etnograficzne, stosunki socjalne, ideę, wreszcie odrębność stylu. Reżyserja sztuki winna być zaspołowa, kierownik nie może narzucać swego indywidualnego pojmowania sztuki, ale rozbudzić pomysłowość u dzieci.

Część druga, zatytułowana: „Z p r a k t y k i t e a t r u s z k o l n e g o", zawiera opisy inscenizacji szeregu pieśni ludowych, gawęd, bajek dokonanych przez ś. p. Komarnickiego w jego teatrzyku szkolnym, które mogą służyć za wzór jak należy przystępować do takiej pracy i stanowić zarazem zrąb każdego repertuaru „szkolnego".

Rozdział III, najobszerniejszy w książce, nosi tytuł: „T e o r j a t e a t r u s z k o l n e g o" gdzie autor omawia szczegółowo repertuar teatru szkolnego (pieśni ludowe Glogera i Kolberga, sielanki, ballady, poematy, parodje, nowele i t. p.).

Wiele utworów dałoby się ująć również w postaci mimodramów, które mogą być zarazem bardzo użytecznemi ćwiczeniami w mimice i gestykulacji.

„Tradycyjny teatr — podnosi słusznie przy tej sposobności autor — ugina się pod ciężarem słów. Często wystarczyłby gest, poruszenie brwi, tymczasem mamy słowa, słowa... teatr musi być dynamiczny, a słowo czasem tę dynamikę hamuje, zamiast ją popierać i uwydatniać". W dotychczasowym teatrze „w szkole" sztukę teatralną sprowadza się całkowicie i bez reszty do recytacji, dlatego też próby w teatrzyku szkolnym są tak nudne, małotwórcze, męczące, bo naogół nie zważa się na układ sytuacyj scenicznych, ani nawet na gest, plastyczne ugrupowanie osób, grę mimiczną osób niemych lub milczących.

Młodzi amatorzy grzeszą albo brakiem ruchów albo ich nadmiarem, podkreślając niemal każdy wyraz i skłonni są zawsze do przesady, naśladując często wybitnych aktorów i udając nawet „timbre" głosu, popadają w manierę.

Nad artystyczną oprawą utworu powinni myśleć wszyscy, zarówno profesor jak i uczniowie, przyczem pedagog jest tylko współtwórcą, nie zaś absolutnym dyktatorem...

— — — — — — — — —

Nie sposób w krótkim szkicu informacyjnym omówić wszystkie zagadnienia teatru szkolnego, poruszone w tej książce. Stawiając tak wysokie zadania swemu teatrowi, widzi w nim autor słusznie ważny środek w y c h o w a n i a e s t e t y c z n e g o, tak zaniedbanego naogół u nas w szkole. Teatr szkolny wraz z „laboratorjum", które może być międzyklasowe, ułatwi w bardzo wydatnej mierze pracę nauczyciela-polonisty, pozwalając mu w całej pełni stosować modną obecnie w szkolnictwie „heurezę", uczniowie zaś, pracując wedle wskazówek autora w „laboratorjach teatralnych", nauczą się rozumieć wielkich poetów i przekonają się, że we fragmencie wykryć można często więcej, niż się spostrzega to narazie, — praca analityczna stanie się, wprawdzie bardziej skomplikowana, ale zarazem ciekawsza. Także i przy nauce języków obcych teatr szkolny może oddać wielkie usługi, na co zwraca uwagę wybitny pedagog szwajcarski A d. F e r r i è r e, zalecając inscenizację utworów przy nauce języków obcych, jako środek praktyczny, który skutecznie prowadzi do intenzywnego studjum języka obcego.

Spodziewać się należy, że idea teatru szkolnego, tak umiejętnie i żarliwie propagowana przez ś. p. L. Komarnickiego, znajdzie wśród pedagogów polskich życzliwych zwolenników którzy, nie zrażając się początkowemi trudnościami, przystąpią w swoich zakładach do zorganizowania prawdziwego „teatru szkolnego" nowego typu.

Oby ich było jak najwięcej!

Tadeusz Biliński.

*) Lucjan Komarnicki: Teatr szkolny: Ogólne założenia z praktyki Teatru szkolnego. — Teorja teatru szkolnego. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Uchwalenie prowizorjum budżetowego przez Sejm

Warszawa 26 czerwca.

Po dokonaniu wyboru marszałka Sejm przystąpił do obrad nad prowizorjum budżetowem za czas od 1 maja do 30 czerwca 1926 i o prowizorjum budżetowem na czas od 1 lipca do 30 września br.. Pos. **Kościałkowski,** referując prowizorjum budżetowe na 3 kwartał zaznaczył, że w odróżnieniu od dotychczasowych prowizorjów obecne **zawiera postanowienie, wymagające ścisłego przestrzegania granicy budżetów miesięcznych** oraz upoważnienie dla ministra skarbu do **ustanowienia nadzwyczajnego czasowego dodatku do danin publicznych** w celu zapewnienia równowagi budżetowej. — Prowizorjum stwierdza w ten sposób perspektywę osiągnięcia równowagi budżetowej już w 3 kwartale pod warunkiem przeprowadzenia dalszych oszczędności, jakoteż stosowania obowiązku obywatelskiego przez punktualne płacenie podatków. Komisja budżetowa wprowadza do projektu rządowego tę zmianę, że w art. 5 ściśle określa czas trwania upoważnienia ministra w sprawie owego dodatku do danin publicznych aż do 31 grudnia 1926 r. oraz wyklucza możność zastosowania tego dodatku do podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat celnych i podatków samorządowych.

Po referacie pos. Kościałkowskiego objął przewodnictwo marsz. Rataj, który oświadczył:

Pragnę zaznaczyć, że sprawując nadal urząd marszałka, będę uważał się za locum tenens aż do chwili, kiedy stanie się to, co uważałem za niesłychanie pożądane w interesie parlamentaryzmu i w dziedzinie państwa, że **miejsce to zajmie ktoś, kto będzie wyrazicielem zaufania całej izby.** Uważałem, że rzecz ta bardziej jest konieczna dziś, niż kiedykolwiek indziej, w okresie, kiedy panowie przestaniecie funkcjonować jako posłowie, czy to wskutek zamknięcia sesji, czy też wskutek rozwiązania się Sejmu, lub rozwiązania Senatu.

Z kolei zabrał głos pos. Wiślicki i analizując politykę skarbową dotychczasowych rządów zarzucał, iż była oparta na momentach natury politycznej a nie gospodarczej. Mowca zapowiada, że **stronnictwo jego głosować będzie za prowizorjum, jednak odrzuca 10 proc. podwyżkę.** Pos. **Kwiatkowski** (Ch. D.) z najwyższym krytycyzmem odnosi się do projektu podwyżki podatku o 10 proc. Przyczynę złego stanu gospodarczego w Polsce mowca widzi w tem, że dotychczasowy rząd postępował w ten sposób, że ochraniał wszelkiemi sposobami przemysł gotowych fabrykatów, podczas gdy życie gospodarcze Polski opiera się w ogromnej większości na rolnictwie, kopalnictwie, przemyśle rolniczym i przemyśle półfabrykatów. Stronnictwo mowcy będzie wprawdzie głosować za prowizorjum, jako koniecznością państwową, **ale ma największe zastrzeżenia przeciwko tym zasadom, którym dał wyraz minister skarbu.**

Po przerwie zabrał głos pos. **Roguszczak** (NPR) i oświadczył, że jakkolwiek NPR. zajmuje wobec rządu stanowisko wyczekujące, **będzie jednak głosowała** za prowizorjum, uważając je za konieczność państwową. Pos. **Łypacewicz** (Wyzwolenie) oświadczył, że klub jego **będzie głosował za prowizorjum z pewnemi poprawkami,** zastrzega sobie jednak, że nie znaczy to, aby stronnictwo jego miało zaufanie do rządu. Pos. **Potoczek** (Piast) oświadcza, że PSL Piast zajęło wobec prowizorjum **stanowisko rzeczowe,** które i obecnie podtrzymuje. PSL Piast stanęło na gruncie faktów dokonanych, które uznało dla zapobieżenia wojnie domowej i dojście do władzy żywiołów wywrotowych. Poseł Potoczek imieniem klubu oświadczył, że **Piast będzie głosował za prowizorjum,** jako za koniecznością państwa.

Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił **pos. Wojewódzki,** atakując marszałka Piłsudskiego i zarzucając mu, że rzekomo zawiódł nadzieje, pokładane w nim przez szerokie masy chłopskie.

Poseł **Moraczewski** (PPS) domagał się rozwiązania Sejmu i zarządzenie wyborów. Przechodząc do omówienia prowizorjum budżetowego, poseł Moraczewski zajął się głównie kwestją realności budżetu, rozpatrując ją ze **stanowiska całości pieniądza** i domagał się wydania wzorem czeskim **zarządzeń, wykluczających z obrotu wewnętrznego waluty zagraniczne** przez nieuznawanie umów w tych walutach zawartych ,oraz przywrócenie rozporządzeń o ddaniu do dyspozycji Banku Polskiego wszystkich walut z eksportu.

Poseł **Dąbski** (Str. chłop.) oświadczył, że klub mowcy odnosi się do rządu z życzliwością i **będzie głosował za prowizorjum,** o ile budżet będzie zmniejszony do 400 miljonów złotych i o ile będzie skreślone upoważnienie na ministra skarbu do 10 proc. podwyżki podatków.

W dalszym ciągu posiedzenina przemawiał jeszcze poseł **Kozicki** (ukr.), **Harusewicz** (grupa ukr.), **Rogula** (kl. białoruski), **Pryłuski** (Zw. lud. żyd.) i **Wojtiuk** (kom.). Wszyscy, z wyjątkiem posła Pryłuskiego, **wypowiedzieli się przeciw prowizorjum.** Na tem ogólną dyskusję zakończono i przystąpiono do **dyskusji szczegółowej.**

W dyskusji szczegółowej zabrał głos poseł **Wasyńczuk** (ukr.) i **Hartlag** (koło żyd.).

WYNIK GŁOSOWANIA.

Po końcowem przemówieniu referenta **Kościałkowskiego,** przystąpiono do głosowania, w wyniku którego **całe prowizorjum budżetowe w brzmieniu, przedłożonem przez rząd, bez żadnej zmiany w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono olbrzymią większością głosów przez powstanie.**

Wszystkie **poprawki,** zgłoszone bądź w toku obrad komisji, bądź na plenum, **odrzucono.** — Przyjęto jedynie **rezolucję,** wzywającą rząd do niepodwyższania w żadnej formie **obowiązujących obecnie stawek celnych.**

UCHWALENIE USTAWY O LICHWIE PIENIĘŻNEJ.

W drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono projekt ustawy, przedłużającej rozporządzenia Prezydenta **o lichwie pieniężnej.** Ustawa przewiduje karalność przez pobieranie odsetek, przewyższających **20 procent od sta rocznie, a nie, jak dotąd, 24 procent od sta rocznie.** — Na tem porządek dzienny wyczerpano.

WNIOSKI O ZMIANIE KONSTYTUCJI.

Marszałek zakomunikował wkońcu, że wpłynęły **cztery wnioski, dotyczące zmiany konstytucji,** a mianowicie: **PSL, ZLN, Ch. dem., Ch. Narod,** oraz wniosek klubu **„Piasta"** o upoważnienie prezydenta do wydania nowej ordynacji wyborczej. Nad kwestją rozwiązania Sejmu będzie obradował w przyszłym tygodniu konwent senjorów.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się 1 lipca o godzinie 3 po południu.

Wykrycie wielkiej organizacji fałszerzy dolarów na Litwie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wilno, 26 czerwca. Z Kowna donoszą: Policja kryminalna wpadła **na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji fałszowania dolarów. Poczyniono szereg aresztowań.** Do szajki tej należało **kilku wyższych urzędników państwowych.** Specjalnością ich było **podrabianie 50-dolarówek.**

Niebezpieczeństwo grożące kościołowi Najśw. Marji Panny w Krakowie

Ulewne deszcze w ostatnich dniach panujące spowodowały Komitet restauracji kościoła Marjackiego od naocznego przekonania się na strychu kościelnym, czy powodem zawilgocenia murów i **odpadania polichromji matejkowskiej** nie jest zły stan dachów? Niestety obawy, które przedtem mógł ktoś uważać za przesadne, okazały się zupełnie uzasadnionemi. Jakoż komisja, złożona z prezesa Komitetu dr. **Tomkowicza,** ks. archiprezbytera **Kulinowskiego,** prof. **Pagaczewskiego** i architekta **Mączyńskiego,** stwierdziła na miejscu, że **pokrycie z blachy miedzianej w licznych miejscach uszkodzone, przecieka a to nadwerężą ogromnie wiązania** dachu i ułatwia szerzenie się w niem grzyba i próchnienie, — słowem, że dla ratowania kościoła zachodzi **periculum in mora,** bo inaczej **z zawilgoconych ścian odpadnie tynk a wraz z nim i przepiękna polichromja,** a wreszcie i za **całość i bezpieczeństwo sklepienia trudnoby ręczyć.**

Należy korzystać z obecnej pory nader stosownej **do robót restauracyjnych** tego rodzaju. Tymczasem **słabo napływające datki** utrudniają to zadanie i zmuszają Komitet do powtórzenia z tem większą usilnością prośby przed trzema tygodniami zaniesionej do wszystkich Rodaków, by pośpieszyli z pomocą Kościołowi Marjackiemu, znajdującemu się obecnie **w bardzo ciężkiej potrzebie.**

Za Komitet restauracyjny: dr Stanisław Tomkowicz, prezes, ks. dr Józef Kulinowski, wiceprezes i skarbnik.

KRONIKA

Kraków, 26 czerwca.

63 miljony ofiar wojny

Na kongresie amerykańskiego Czerwonego Krzyża, odbytym niedawno w Waszyngtonie, przedłożono różne zestawienia statystyczne, odnoszące się do wojny z lat 1914—1918. Na podstawie tych wykazów, amerykański Czerwony Krzyż oblicza ogólne straty w ludziach podczas wielkiej wojny na 63 miljony osób. Mianowicie według tych obliczeń, w czasie wojny na placu bitew zginęło 9 miljonów ludzi, 6 miljonów zginęło w wojnach domowych, wynikłych w następstwie światowej wojny, 40 miljonów padło ofiarą epidemij, 6 miljonów zmarło skutkiem głodu i nędzy, a 2 miljony zginęły od naturalnych katastrof, pozostających w związku ze skutkami wojny. — Razem 63 miljony ludzi. Potworny bilans!...

Łódź podwodna w służbie badania oceanów

Iskrowo donoszą:

Do Las Palmas przybyła holenderska łódź podwodna »K. 3«, którą inż. Benning Maincer otrzymał od rządu holenderskiego do dyspozycji, dla przebycia w niej Atlantyku i Pacyfiku celem studjowania podmorskich prądów i ruchu fal.

Aresztowanie bankierów w całem państwie

„Morning Post" donosi z Guayaquil w republice Equador, że rząd tamtejszy wpadł na ślady antirządowej działalności banków, które zorganizowały fałszowanie pieniędzy i prawie wszystkie zajęły się puszczaniem falsyfikatów w obieg. Wobec tego władze zarządziły aresztowanie prawie wszystkich bankierów w całym kraju. Zarządzenia rządu wstrząsnęły bankami, co oddziałało ujemnie na życie gospodarcze, powodując silny zastój w obrocie gospodarczym, oraz nagły spadek cen kakao. Jednakże, jak donosi dziennik, mimo [illegible] przesilenia ekonomicznego, w całym kraju panuje spokój

Dżuma w Turcji

Z Konstantynopola donoszą:

W dzielnicy Pera stwierdzono dwa wypadki dżumy.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele św. Piotra w niedzielę, 27 bm., podczas mszy świętej o godzinie 12 w południe śpiewać będzie chór salezjański pod kierunkiem p. T. Czapli i baryton p. Wł. Purchla. — We wtorek (odpust św. Piotra i Pawła) w tymsamym kościele podczas sumy o godzinie 10.30 orkiestra 1 pułku saperów kolej. pod kierunkiem p. Rożena, a o godz. 12 art. op. W. Troskiewiczówna i M. Sobański wykonają utwory religijne.

WYBÓR REKTORA I DZIEKANÓW AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE. Ogólne zebranie profesorów uchwałą z 24 bm. wybrało jednogłośnie ponownie rektorem Akademji na rok akademicki 1926—1927 prof. dra Adolfa Szyszko Bohusza. Na posiedzeniach Rady wydziałowych wybrani zostali dziekanami: wydziału malarstwa i rzeźby prof. Władysław Jarocki, wydziału architektury prof. Franciszek Krzywda-Polkowski

O DEKORACJĘ MIASTA. Komitet obchodu 700-letniej rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu, który odbędzie się w dniach 2, 3 i 4 lipca, zwraca się do urzędów, jak również do mieszkańców Krakowa, aby w tych dniach przystroili budynki flagami o barwach państwowych i papieskich.

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSÓW NA KOLONJE WAKACYJNE W PORĘBIE WIELKIEJ. Wydział Towarzystwa kolonij wakacyjnych dla uczniów szkół średnich Krakowa na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem prez. dra Ekierta, przyjął do swej kolonji o charakterze bezpłatnej w Porębie Wielkiej 210 uczniów niezamożnych, pilnych, a potrzebujących wypoczynku. W liczbie tej znajduje się 45 uczniów z gimnazjów śląskich. Uczniowie ze szkół krakowskich zgromadzą się we wtorek, 29 bm., o godzinie 10 w gimnazjum IV. przy ulicy Krupniczej na I. piętrze, gdzie informacyj o wyjeździe i t. p. udzieli im kierownik kolonji, prof. Władysław Koch.

WYCIECZKA ROBOTNIKÓW POZNAŃSKICH W KRAKOWIE. Jak już donosiliśmy, 26 b. m. przyjeżdża do Krakowa wycieczka robotników poznańskich w liczbie 260 osób z ks. Michałowiczem na czele. Przyjazd wycieczki nastąpi o godzinie 8.15 rano. Na dworcu powitają wycieczkę delegacje organizacyj krakowskich, poczem wycieczka w pochodzie z orkiestrą przejdzie przez ulice miasta. O godzinie 10 wycieczka zgromadzi się u pomnika Jagiełły. Między innemi wycieczka zwiedzi mogiłę Kościuszki i wysłucha nabożeństwa w starożytnym kościółku na Salwatorze.

DYREKCJA WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE przyjmuje wpisy 30 czerwca, 1, 2 i 3 lipca od godziny 10—12, ulica Kapucyńska l. 2, III piętro, drzwi Nr 39.

KRWAWA BÓJKA MIĘDZY POBOROWYMI PRZY PLACU JABŁONOWSKICH. Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych przed lokalem poborowym przy pl. Jabłonowskich powstała sprzeczka między dwoma pijanymi poborowymi, która przeszła w atak na noże. W ataku został ciężko raniony nożem w pierś ponad obojczykiem Władysław Kobiela. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Kobieli przecięcie arterji i silny krwotok. Po zatamowaniu krwi, przewieziono Kobielę w groźnym stanie do szpitala.

NIEPOŻĄDANY GOŚĆ W MIESZKANIU. Dn. 25 bm. nad wieczorem dostał się do mieszkania Stanisława Budeka, robotnika, przy ulicy Czapskich przez oderwanie kłódki od drzwi, niejaki Stefan Chmielewski, lat 34 liczący, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Osobnik ów, znalazłszy się w mieszkaniu, zatarasował się od wewnątrz i czując się bezpieczny, zebrał się do plądrowania mieszkania. W chwili, gdy Chmielewski zamierzał już opuścić mieszkanie ze spakowaną bielizną i garderobą, zjawili się właściciele mieszkania i zauważywszy oderwaną kłódkę, poczęli się dobijać do drzwi. Przychwycony na gorącym uczynku Chmielewski odsunął cicho zasówkę, chcąc niespostrzeżenie wymknąć się z mieszkania. Nie udało mu się to jednak, gdyż wpadł w ręce Budeków. Między Chmielewskim a Budekami powstało szamotanie, w czasie którego Chmielewski zdołał zrobić „młynka" i wybiegł na ulicę, porzucając skradziony łup. Przechodnie, widząc uciekającego opryszka, rzucili się za nim w pogoń. — W jednej z sąsiednich ulic został Chmielewski przytrzymany i oddany w ręce policji.

NIESNASKI MAŁŻEŃSKIE. Pogotowie ratunkowe opatrzyło Annę Pabjanową, żonę blacharza, lat 20 liczącą, która po kłótni z mężem w celu samobójczym zażyła znaczną ilość jodyny. Po zastosowaniu środków leczniczych, przewieziono desperatkę do szpitala św. Łazarza.

ZAPISKI POLICYJNE. Abrahamowi Pszenicy, kupcowi, skradziono z mieszkania przy ulicy Krakowskiej garderobę; Józefowi Makielskiemu skradziono ze szatni na boisku „Wisły" srebrny zegarek „Omega" z łańcuszkiem.

POPARZENIE. Ubiegłej nocy zawezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Krakowską l. 13, gdzie pomocnik handlowy, Wolf Wagner, doznał poparzenia spirytusem klatki piersiowej. — Po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawiono Wagnera opiece domowej.

— **„ŚWIATOWID"** w numerze 26 (99) przynosi wiele zajmujących ilustracyj ze świata sztuki Otwiera je prześliczna grupa dwojga młodych artystów z Warszawy pp. Modzelewskiej i Węgierki z komedji Caillaveta i Flersa „Osiołkowi w żłoby dano..." w Teatrze Małym. Szczególne zainteresowanie obudzić może świetnie wyreżyserowana scena z Chóru Przechrztów w „Nieboskiej komedji", wystawionej w Teatrze imienia Bogusławskiego. Prześliczne gwiazdy filmowe w uroczych zdjęciach ilustracje z wystawy sztuki z Moskwy wypełniają bardzo miłą całość, urozmaiconą nadto licznemi ilustracjami z aktualnego świata polityki: polskiej i zagranicznej.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, 28 bm., o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym: Stanisław Arnold: „Podziały polityczne Polski w wiekach średnich". Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO. W sobotę, 26 bm., o godzinie 7 wieczorem w sali seminarjum filozoficznego (ulica św. Anny 12, parter) ks. prof. Feliks Hortyński wygłosi odczyt pod tytułem: „Teorja przemiany materji w energję wobec krytyki filozoficznej". Goście mile widziani.

WYSTAWA W WOLNEJ SZKOLE MALARSTWA I RYSUNKÓW P. L. MEHOFFEROWEJ, ulica Wolska l. 21, otwarta będzie jutro, w niedzielę, o godzinie 11 przed południem. Do zwiedzania przez publiczność wystawa będzie otwarta od jutra do 29 bm. włącznie w godzinach od 11 do 7 wieczorem.

WARSZAWSKI TEATR NIEWIAROWSKIEJ W „BAGATELI" daje ostatnie pożegnalne przed-

stawienia, przed wyjazdem do Krynicy. Dzisiaj premjera prześlicznej opeertki „Dorina" z K. Niewiarowską w roli tytułowej.

Jutro z dawna oczekiwana premjera „Hrabiny Maricy" z K. Niewiarowską w roli tytułowej. — „Marica" będzie ostatnią operetką, graną przez teatr Niewiarowskiej w Krakowie jeszcze tylko przez dwa dni.

TEATR „NOWOŚCI" — ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. Gorąco oklaskiwana farsa Kratza pod tytułem: „Mąż o dwóch żonach" z pp. Krajewską, Porembską, Billiżanką, Galewską, Zbuckim, Brandtem i Bojnarowskim w głównych rolach, grana będzie dzisiaj, w sobotę, 26 bm., o godzinie 8 wieczorem. W antraktach odbędzie się koncert p. Adama Kleczewskiego na pile przy pomocy smyczka z akompanjamentem fortepjanowym p. Jana Reutera. Będzie to pierwsza tego rodzaju produkcja w Krakowie, która niezwykle urozmaici wieczór.

FESTIVAL W KRUŻGANKACH BIBLJOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ. W niedzielę, 27 bm., z okazji VI. ogólno-polskiego zjazdu psychjatrów staraniem komitetu budowy Domu medyków odbędzie się w krużgankach Bibljoteki Jagiellońskiej Festival z współudziałem orkiestry członków „Związku muzyków polskich" i chóru akademickiego. Początek o godzinie 8.30 wieczorem. Całkowity dochód przeznaczony jest na budowę Domu medyków.

Ze sportu

WIELKIE REGATY MIĘDZYMIASTOWE.

Staraniem Oddziału Wioślarskiego Sokoła Krak. odbędą się w niedzielę, dnia 27 czerwca br., o godz. 3 popoł. na Wiśle, na przestrzeni od klasztoru Norbertanek do mostu dębnickiego, doroczne wiosenne wielkie regaty międzymiastowe. W regatach biorą udział prócz gospodarzy, t. j. osad Oddz. Wiośl. Sokoła Krak., osady: krak. Akad. Zw. Sport., Klubu Wioślarskiego z Poznania, Warszawskiego Tow. Wioślarskiego, Koła Wioślarzy Warszawskich i Klubu Wioślarek Warszawskich. Regaty zapowiadają się nadzwyczaj interesująco, gdyż zeszłoroczni zamiejscowi zwycięzcy nagród wędrownych, między innemi puharu ofiarowanego przez posła Marjana Dąbrowskiego i puharu prezesa Polsk. Zw. Tow. Wiośl. ... Raduna, zjechali z wzmocnionemi osadami. Spodziewana jest w poszczególnych biegach zacięta walka, gdyż biorące udział w regatach towarzystwa wystawiły swoich najdoborowszych wioślarzy dla bronienia swych barw.

Program regat obejmuje następujące biegi: 1) Jedyngi wyścigowe młodszych, 2) Czwórki wyśc. starszych, 3) Jedynki wyśc. starszych, 4) Czwórki półwyśc. nowicjuszy, 5) Ósemki wyśc., 6) Czwórki półwyśc. pań, 7) Czwórki półwyśc. nowicjuszy, 8) Dwójki wyśc. ze sternikiem, 9) Czwórki wyśc. gości. — Podczas regat przygrywać będzie muzyka.

Poprzedzą o godz. 2.15 popoł. na przestrzeni Norbertanki—most dębnicki zawody pływackie, których program podany będzie osobno.

Z kraju i ze świata

WIZYTA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W SULEJÓWKU. Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził marszałka Piłsudskiego i panią Piłsudską w ich willi w Sulejówku. Wizyta trwała około 3 godziny.

P. CALONDER W WARSZAWIE. Wczoraj przybył do Warszawy prezes komisji mieszanej polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku, p. Calonder, w towarzystwie wojewody śląskiego, p. Bilskiego i marszałka Sejmu śląskiego, p. Wolnego.

POSEŁ J. ZAMORSKI ZŁOŻYŁ MANDAT. Poseł J. Zamorski, który od dłuższego czasu różnił się w poglądach na taktykę większości Z. L. N., do którego należał, zrezygnował z mandatu poselskiego, motywując krok swój zupełnym brakiem pracy w Sejmie. P. Zamorski wraca do pracy pedagogicznej.

P. SZYFMAN OBJĄŁ TEATR MIEJSKI W ŁODZI. W dniu dzisiejszym przybył do Łodzi dyrektor Szyfman, który podpisał z magistratem kontrakt na prowadzenie teatru miejskiego w sezonie 1926—1927.

O PRZYWŁASZCZENIE NAZWISKA. Ze Lwowa donoszą: B. członek austrjackiej Izby panów, p. Aleksander Barwiński, ogłosił w ukraińskiej prasie protest przeciwko używaniu jego nazwiska przez dyrektora teatrów miejskich we Lwowie, p. Henryka Barwińskiego, którego nazwisko rodowe brzmi Hertz. P. Aleksander [illegible] znacza, że przeciwko dyr. Barwińskiemu wystąpił w drodze urzędowej jeszcze za czasów austrjackich. Obecnie powtarza on swój sprzeciw i żąda od ministerstwa spraw wewnętrznych, aby zakazało używać jego nazwiska dyrektorowi Hertzowi.

SMUTNY ZNAK CZASU. Policja śledcza we Lwowie zajmuje się w tej chwili aferą, rzucającą bardzo smutne światło na niektóre koła naszej młodzieży akademickiej. Mianowicie odkryto w znanej lwowskiej antykwarni dra Bobeka skład skryptów prawniczych, skradzionych przez niektórych członków bibljoteki słuchaczów prawa i słuchaczów kursów przygotowawczych „Delta". Jak się okazało, dr Bobek kupował te skrypta i książki, a następnie pożyczał je za opłatą, mimo pieczęci owych instytucyj, stwierdzających ich własność, oraz mimo to, że prawo sprzedaży owych skryptów przysługuje wyłącznie Bibljotece słuchaczów prawa.

USIŁOWANE PORWANIE KOBIETY W ŁODZI. Wczoraj wieczorem na ulicy Zachodniej przy zbiegu ulicy Ogrodowej w Łodzi przechodnie usłyszeli rozpaczliwy krzyk i wołanie jakiejś kobiety, pochodzące z dorożki, która przemknęła z podniesioną budą. Kiedy przechodnie pospieszyli z pomocą, z dorożki wyskoczyli dwaj mężczyźni, którzy poczęli uciekać. Nie udało się ich schwytać. Jak się okazało, w dorożce była skrępowana sznurami niejaka Rebeka Weingarten, przybyła z Tarnowa. Policja poszukuje zbiegów. Przypuszczają, że są to handlarze żywym towarem.

PROF. KEMMERER, który dnia 22 bm. wyjechał z Nowego Jorku do Polski, spodziewany jest w Warszawie 4 lipca. Według doniesień, prof. Kemmerer w drodze przez Paryż będzie tam powitany przez ambasadę polską.

BADANIE WĘDRÓWEK ŁOSOSIÓW. Szwedzkie ministerstwo rolnictwa wpuści w tym roku do większych rzek 2.000 sztuk narybku łososiów, specjalnie znakowanych, a to dla celów kontrolnych. Te łososie otrzymają małe płytki z numerami, przymocowane srebrnemi drucikami do dolnej części płetwy grzbietowej. Sądzą, że takie poznaczenie ryb może się przyczynić do zbadania i wyjaśnienia ich wędrówek.

ZAMORDOWANIE ŻONY KOMENDANTA FRANCUSKIEGO. Z Bagdadu donoszą iskrowo: Żona francuskiego komendanta w Palmirze podczas jazdy samochodem do Homs zamordowana została wraz z szoferem przez eskortujących żołnierzy. Wysłany pościg jeźdźców francuskich na wielbłądach schwytał morderców.

Pomyślne wiadomości o stanie wód w rzekach górskich

Kraków, 26 czerwca.

Według nadeszłych w dniu dzisiejszym wiadomości do Okręgowej Dyrekcji robót publicznych, wody w niektórych rzekach górskich, które nagle wezbrały wskutek nawalnic połączonych z oberwaniem chmury, **już opadły.** — Najgroźniejsze rzeki górskie, jak **Soła i Skawa nie budzą na razie obaw niebezpieczeństwa powodzi.**

Stan wody na Wiśle pod Krakowem wynosił dziś o godz. 8 rano **2 metry nad stan normalny.**

Klęska powodzi w województwie krakowskiem

Ostatnie deszcze i spowodowane niemi wylewy, wyrządziły na całym terenie województwa krakowskiego **olbrzymie szkody. Szczególniej ucierpiały powiaty: krakowski, tarnowski, pilzneński, wadowicki, bialski, żywiecki i gorlicki.** Katastrofalną klęską powodzi w powiecie krakowskim zostały dotknięte gminy: Kłokocin, Ratanice, Cholerzyn, Liszki, Kryspinów, Przeginia Duchowna, Piekary, Szczejowice Jeziorrzany Borek Szlachecki i Kapinka. Wezbrane fale Wisły i potoków zalały kilkadziesiąt domów, kilka zabudowań gospodarczych uniosły, uszkodziły drogi, zerwały mosty i przyczółki, a nadto zalały wielkie obszary gruntów, niszcząc plony i unosząc skoszone siano.

W powiecie tarnowskim wezbrała Biała (dopływ Dunajca) 4 m. ponad stan normalny, w samym zaś Tarnowie wystąpiła z brzegów rzeczka Wątok, **zalała ogrody i sady i uniosła kilak domów.** Woda zalała nadbrzeżne tereny w gminach: Klikowa, Biała, Ostrów itd., niszcząc drogi i pola.

W powiecie pilzneńskim ewakuowano ludność z 50 domów. Wezbrane wody zerwały most na przestrzeni Pilzno-Tarnów. Bardzo ucierpiał powiat wadowicki. W powiatach bialskim i żywieckim Soła zniszczyła drogę pod Milówką, a pod Ciścem zalała doliny i pola na znacznej przestrzeni. Gościniec od strony Kęt zniszczony.

We czwartek wieczór przeszła nad powiatem gorlickim niebywała burza, połączona z oberwaniem chmur.

Ogólna szkoda, wyrządzona przez orkan i wylewy w powiecie gorlickim, dochodzi 1 miljona złotych.

W Krakowie nie doszło do wylewu; kulminacyjny stan osiągnęła Wisła w nocy z czwartku na piątek (3 m. 54 cm. ponad normalny). Wczoraj **rano zaznaczył się spadek wody o 20 cm., a w ciągu całego dnia opadała Wisła przeciętnie o 10 cm. na godzinę.**

Wielkie przysiężenie przeciw sowietom na Białej Rusi

Moskwa, 26 czerwca (AW). Pisma tutejsze zamieszczają wiadomości z pogranicza **o wykryciu organizacji antysowieckiej na Białorusi,** która rzekomo pod inspiracjami rządu polskiego miała przygotować **zamach zbrojny przeciw władzom sowieckim w kilku gubernjach** w Białej Rusi.

Ośrodkiem powstania miało być pogranicze, poczem bunt miał się stopniowo rozszerzać w kierunku wschodnim.

W związku z wykrytym spiskiem przeprowadzono liczne aresztowania, przyczem osadzono w więzieniach w Mińsku **przeszło 70 osób, w Bobrujsku około 40 osób, w czem 20 oficerów.**

W Witebsku dokonano aresztowania kilku wyższych wojskowych. W szeregu mniejszych miasteczek **aresztowano również wielu Polaków i Białorusinów.** Ogólna ilość aresztowanych przekracza 300 osób.

Sprawa nominacji wojewody krak.

Warszawa, 26 czerwca (AW). Kilku posłów krakowskich informowało ministra Młodzianowskiego o reakcji jaką wywołała w niektórych kołach projektowana nominacja p. **Darowskiego na wojewodę krakowskiego.** Minister oświadczył, **że rząd jest zdecydowany utrzymać kandydaturę p. Darowskiego,** który nie jest człowiekiem żadnej koterji.

Obrady nad zniesieniem ministerstwa robót publicznych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 czerwca. Dziś popołudniu odbędzie się w prezydjum rady ministrów konferencja, mająca za zadanie **zniesienie ministerstwa robót publicznych** i przekształcenie tego resortu **w departament robót publicznych przy ministerstwie kolei.**

Konferencja w sprawie reorganizacji sztabu generalnego

Warszawa, 26 czerwca (AW). Wczoraj w gmachu sztabu generalnego odbyła się **konferencja w sprawie reorganizacji sztabu i ministerstwa,** w której wzięli udział: minister **Piłsudski,** szef sztabu generalnego gen. **Piskor,** pułkownik **Kutrzeba** i wiceminister gen. **Burhardt-Bukacki.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

LEKKA ZNIŻKA NA RYNKACH WALUT I DEWIZ.

Kraków, 26 czerwca.

W ubiegłym tygodniu zaznaczyła się na rynku walut i dewiz tendencja zniżkowa. Z początkiem tygodnia kurs dolara utrzymywał się na poziomie 10.30, w połowie za tygodnia począł słabnąć z powodu zbliżającego się ultima i silniejszego zapotrzebowania złotego ze względu na ogólne pokrywanie zobowiązań z początkiem kwartału.

Dała się też odczuć silna podaż towaru, przy znacznie mniejszym stosunkowo popycie, co również przyczyniło się w dużej mierze do stopniowego obniżania się kursu na wszystkich giełdach krajowych. Także za granicą można było kupić dolara za złotego poniżej naszego kursu, to też towar zagraniczny wpływał do kraju, przyczyniając się do zniżki. Podobnie i w bankach był nadmiar towaru, przy małych obrotach z powodu słabego zapotrzebowania.

Wczoraj wieczorem kurs w Krakowie osłabł z 10.16 do 10.12, dzisiaj w ciągu przedpołudnia obniżył się nieco w dalszym ciągu, przy tendencji słabej. Przy nadmiarze towaru kurs kształtował się około 10.10, nieoficjalnie, bankowo 10.12 w towarze. We Lwowie 10.08 nieoficjalnie w towarze, bankowo 10.10, w Warszawie nieoficjalnie 10.10, bankowo 10.02, w Katowicach 10.08, Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 9.96, za czeki 9.98.

Zurych, 26 czerwca. PAT. Zamknięcie giełdy. Paryż 14.95, Londyn 25.135, Nowy Jork 5.165, Belgja 14.75, Włochy 18.80, Hiszpanja 83.50, Holandja 207.50, Berlin 123.00, Wiedeń 73.10.

Wiadomości sportowe na stronie 4-tej!

Ze sportu

ZAWODY PIŁKARSKIE W KRAKOWE W NAJBLIŻSZYCH DNIACH:

Wisła—B.B.S.V. (Bielsko). Zawody te zostaną rozegrane w niedzielę, 27 b. m. na boisku T.S. Wisła o godzinie 4.30. Zawody te należeć będą do niezwykle interesujących, gdyż mają one olbrzymie znaczenie dla drużyny bielskiej. Od ich wyniku bowiem może zależeć jej spadek do klasy B.

Makkabi—K.S. Naprzód (Lipiny). Zawody te rozegrane zostaną w sobotę 26 b. m. o godz. 5.30 na boisku Makkabi. Przyjacielskie te zawody będą należały do emocjonujących ze względu na wysoką formę Makkabi, jak również ze względu na stanowisko, zajmowane przez drużynę Naprzodu tabeli mistrzostw G. Śląska. Naprzód bowiem przypuszczalnie rozegra z drużyną I.F.C. Katowice decydującą rozgrywkę o tytuł mistrza okręgu.

Zwierzyniecki K. S.—Podgórze rozegrają zawody towarzyskie w piłce nożnej w dn. 27 b. m. o godz. 17 30 na boisku K. S. Podgórze w Krakowie.

WARSZAWIANKA—VARSOVIA 4:1. — Onegdajsza rozgrywka 32-minutowa między Warszawianką a Varsovią przyniosły pierwszej dalsze dwie bramki, tak, że ostateczny wynik matchu brzmi 4:1. Bramki w tych zawodach zdobyli Jung i Schenajeh. Dzięki temu zwycięstwu Warszawianki, o mistrzostwo stolicy rozstrzygnie trzecie spotkanie Polonji z Warszawianką, które zapowiada się niezwykle emocjonująco.

MIĘDZYKLUBOWE WYŚCIGI KOLARSKIE W TRZEBINI. Dnia 4 lipca odbędą się w Trzebini międzyklubowe wyścigi Klubu cyklistów „Trzebinia“, na przeszczeni Trzebinia—Krzeszowice i Trzebinia—Siersza Wodna. Początek o godz. 2 popołudniu. Start i meta pod „Sokołem“. O godz. 4 po południu odbędzie się festyn kolarski na boisku „Sokoła“ a o godz. 8 wiecz. zabawa w gmachu „Sokoła“, gdzie zostaną rozdane nagrody zwycięzcom biegu. — Wczesne zgłoszenia do dnia 2 lipca b. r. przyjmuje sekretarjat (Miecz. Wosallo, Trzebinia 2). Zgłoszenia na starcie przyjmowane nie będą.

ZAWODY LEKKOATLETLCZNE SOKOLSTWA dzielnicy krakowskiej odbędą się w dniach 26 i 27 czerwca b. r. na stadjonie wojskowym w Krakowie z następującym programem: a) dla mężczyzn: 1) pięciobój, składający się ze skoku w dal, biegu płaskiego na 200 m., rzutu oszczepem, rzutu dyskiem i biegu płaskiego na 1.500 m.; 2) skok o tyczce; 3) pchnięcie kulą; 4) wspinanie po linie 7 m. w górę; 5) przejście przez parkan 4-metrowy drużynami po 6 druhów; 6) zapasy; 7) strzelanie na strzelnicy w Woli Justowskiej; 8) pływanie na 100 i 1.000 m. na Wiśle z biegiem wody. — b) Dla kobiet: 1) bieg na 60 m.; 2) skok w wyż; 3) skok w dal; 4) rzut piłką w dal oburącz z nadgłowy.

PIERWSZE PORAŻKI „BOSKIEJ ZUZANNY“. Jak donoszą z Londynu, światowej sławy tennisistka, Zuzanna Lenglen, oraz jej partnerka, Vlasto, przegrały w grze podwójnej pań w Wimbledon w pierwszej rundzie przeciw pp. Ryan i Bracone.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.